

SŁOWO

PRENUMERATA miesięczna z dostarczaniem do domu oraz z przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr. zagranicą 7 zł. Konto czekowe w pocztowej Kasie Oszcz. Nr 80.259. Cena pojedynczego N-ru 15 gr. w niedzielę wraz z dodatkiem ilustrowanym 25 gr.

Wilno, Piątek 6-go marca 1925

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228.
otwarta od 9 do 3. — — — — — Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEN. Wiersz milimetryjny jednoszpaltowy na 1-ej str. 25 groszy. w tekście 40 groszy, za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W N-ach świątecznych i na prowincji o 25 proc. drożej.

Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy

podaje niniejszem do wiadomości Szanownego Kupiectwa Wileńskiego, iż z dniem pierwszego marca r. b. objął
KIEROWNICTWO I FINANSOWANIE
Wileńskiego Oddziału S-ki Akcyjnej „POLSKI LLOYD“
ulica Wielka 30.

„Polski Lloyd” ODDZIAŁ W WILNIE,

ulica Wielka 30, telefon 803.

załatwia wszelkie zlecenia, wchodzące w zakres transportu, a mianowicie:

- 1) odbiera ze stacji towarowej i osobowej i opłaca niezwłocznie wszelkie nadsyłane pod jego adresem transporty,
- 2) wysyła na zlecenie klienteli wszelkiego rodzaju transporty w kraju i za granicą, wydając równocześnie zaświadczenia walutowe,
- 3) załatwia wszelkie formalności celne,
- 4) magazynuje na swych składach w śródmieściu, lub na składach Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego, wszelkiego rodzaju towary,
- 5) udziela pod niektóre towary, zaskładowane na wyżej wymienionych składach, krótkoterminowych zaliczek,
- 6) na życzenie klienteli pośredniczy w uzyskiwaniu bankowych listów gwarancyjnych i ułatwia nawiązanie stosunków handlowych z dużymi firmami tak w kraju, jak i zagranicą,
- 7) na życzenie dostarcza towary automobilami na miejsce przeznaczenia,
- 8) swojej klienteli „Polski Lloyd“ daje jaknajdalej idące udogodnienia.

Najtańsze źródło zakupu!!!

OWSA	MAKI pszennej
OTRĄB	SOLI
SIANA	CUKRU
SŁOMY	SŁONINY
KONICZYNY	SZMALCU
WĘGLA	KASZ

w Spółdzielni Rolnej

Kresowego Związku Ziemi.

ZAWALNA 1.

TEL. 1-47

SPÓŁDZIELNIA ROLNA

Kresowego Związku Ziemi

Zawalna Nr 1, telef. 1-47.

ZAKRES DZIAŁALNOŚCI:

Zakup i sprzedaż produk. rolnych.

Sklepy detaliczne:

Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20,
Kalwaryjska 1, Portowa 22.

WŁASNE PIEKARNIE

ze sprzedażą detaliczną w sklepach.

Skład paszy

Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb,
siana, słomy.

Dostawy rządowe

Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych.

Składy przy bocznicach kolejowych:

Róg ul. Targowej i Szkaplernej
Telefon 4-62.

Własny tabor przewozowy.

TEATR POLSKI. (Latnia).

Występy Karola Adwentowicza

Dziś przedstawienie dla inteligencji
pracującej po cenach niższych

„DON JUAN“

sztuka Rittnera

Początek o g. 8-ej wiecz.

Jutro — premiera

„OJCIEC“

sztuka Strindberga.

W niedzielę o g. 12 w poł.

PORANEK - KONCERT

z udziałem: L. Zamerskiej (śpiew) i
H. Solomonowa (skrzypce)

o g. 4-ej pp. przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych

„Pan Geldhab“

komedja Al. Fredry.

TEATR WIELKI. (W. Pohulanka).

Występy Lucyny MESSAL

Dziś po raz drugi

„BAJADERA“

opereka Kalmana

W niedzielę o g. 3 pp. po cenach
zniżonych

„AIDA“

opera Verdiego,

D.-H. F. Mieszkowski

Sp. z ogr. odp.

Oddział w Wilnie, ul. Mickiewicza 23. Tel. 2-99.

Podaje do ogólnej wiadomości, że magazyn obecnie czynny jest bez przerwy obiadowej, t. j. OTWARTY OD GODZ. 9 RANO DO GODZ. 7 WIECZ.

RESTAURACJA „WARSZAWIANKA“ DANCING

Wbrew kursującym pogłoskom pan Feliks Verna, mistrz tańców excentrycznych i modernistycznych, oświadcza, że nadal występuje w dancing—restauracji „Warszawianka“.

Pan Feliks Verna zawiadamia Sz. Publiczność, że w każdy czwartek odbywa się wielki konkurs, kotyljon i t. p. atrakcje.

Restauracja „BRISTOL“

ul. Ad. Mickiewicza 22

DANCING

od godz. 10-ej wiecz. pod kierownictw. p. M. Marskiego.

Najtańsza

Najprzystępniejsza

Najsukuteczniejsza

REKLAMA

w Przewodniku Handlowo-Informacyjnym po Wilnie.

Zamówienia przyjmuje DZIAŁ REKLAMOWY „SŁOWA“

Mickiewicza 4, tel. 228.

Osuszenie bagien pińskich.

Przebudnienie Małopolski warstwą drobnych rolników oraz powszechna w Polsce iluzja, że „na Kresach ziemi jest nadmiar” — wywołują stałą tendencję rozwiązania reformy rolnej wyłącznie kosztem Ziemi Wschodnich. Tendencja taka ukrywa się niewątpliwie także poza kartami ostatniego projektu p. Kopczyńskiego.

Iluzji o „nadmiarze ziemi” zwalczać nie będziemy, gdyż nie jest naszym zadaniem polemizować z błędami zbyt prymitywnymi. Natomiast wskazać można, że państwo polskie istotnie ma wielkie zadanie w naszym kraju, zadanie przysporzenia krajowi wielkich obszarów ziemi urodzajnych, stworzenia wprost ziemi nadającej się do kolonizacji zewnętrznej i wewnętrznej.

Mówimy o osuszeniu bagien pińskich. Sprawą tą oddawna zajmował się ks. Eustachy Sapieha. Z pamiętnika pierwszego polskiego kongresu rolniczego (kongres taki obradował w Warszawie pomiędzy 15 a 17 czerwca 1924 r.) z referatu księcia Sapiehy wyjmujemy następujące ustępy w tej kwestji:

„Dzięki uregulowaniu dorzecza Prypeci i jej dopływów, kilka milj. ha nieużytecznych wód i bagnisk mogą być zamienione na niezłe łąki, pastwiska i lasy. Badania dawniejsze, wykonane przez jen. Żylińskiego, a obecnie rozważane z punktu widzenia spożytkowania ich wyłącznie na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej, wykazują szereg możliwości, któreby przy stosunkowo niewielkich kosztach dały duże rezultaty.

Nadzwyczaj mały spadek rzek poleskich utrudnia meljorację na większą skalę i poważne obniżenie stanu wód dałoby się osiągnąć tylko w razie uregulowania i skrócenia koryta Prypeci poniżej Mozyrza, a więc poza terytorjum Poleskiem, jednakże ustaleniem jest, że obniżenie poziomu wód o 45 cm. dałoby już możliwość nie tylko poprawienia łąk i pastwisk, ale nawet w wielu wypadkach uprawy zbożowej na zabagnionych dzisiaj przestrzeniach. Takie obniżenie jest możliwem, nawet nie wychodząc z terytorjum polskiego. Ogromna ilość wód poleskich nie spływa wcale, lecz zatapia kotliny, nie posiadające odpływu; z drugiej strony zamulenie rzek z powodu zbyt prostopadłego biegu dopływów wstrzymuje na tych rzekach bieg wody; w końcu wyprostowanie koryt rzek w wielu wypadkach powiększy spadek. Systematyczne przeprowadzenie poprawy w tych dostępnych granicach, ogromnieby się opłaciło i

częściowo na niektórych odcinkach było już wykonane. Uregulowanie wód w tych rozmiarach przyczyniłoby się równocześnie do polepszenia dróg wodnych przez powiększenie ilości kanałów i zasilenie całej sieci wodami, nie posiadającymi dzisiaj odpływu. Prace te wymagają oczywiście dużych nakładów — mogą być jednakowoż wykonywane nawet częściowo, w braku możliwości meljoracji na całym terytorjum. Nie wątpię, że po ustaleniu naszych warunków politycznych, dałoby się pociągnąć nawet zagraniczne kapitały do tak rentownej inwestycji. Narazie trudno o tem myśleć, w miarę możliwości powinny jednak być udzielane kredyty meljoracyjne jaknajszerszej przy odpowiedniej kontroli racjonalnego ich użycia. W ten sposób nieużyteczne poleskie bagna mogą w wydatny sposób przyczynić się do zaopatrzenia miast naszych w tanie mięso”.

Koszta obniżenia tafli wodnej tak się mają do kosztów budowy kanałów, jak 1 do 10. Koszta więc nie są tak znaczne. Głód ziemi w Polsce byłby conajmniej poważnie uśmierzony.

To też krzykaczom, którzy poważnego zjawiska głodu ziemi używają w walce politycznej, w dorabianiu się mandatów i dla przeszkadzania normalnej pracy gospodarczej w Polsce, z największym naciskiem postawić należy pytanie:

„Dlaczego się nie domagają osuszenia bagien pińskich”.

Większa własność ziemską, gdyby ustawy wywłaszczeniowe istotnie miały wejść w życie, dałaby tyle właśnie ziemi, ile trzeba było rozdać pomiędzy farmerzy i robotników rolnych. Przez przymusową parcelację zniszczonoby te wartości kulturalne i cywilizacyjne, które większa własność reprezentuje w dziedzinie rolnictwa. Ustawa wywłaszczeniowa jest aktem wybitnie antykulturalnym.

Natomiast zdobycie dla kultury rolnej obszarów Polesia byłoby wysiłkiem prawdziwie kulturalnym.

Tyle się mówi o różnicach pomiędzy duchem zachodu, a pojęciami wschodu, o tem że Polska stoi na granicy tych dwóch światów. Wywłaszczenie, burzenie, szarpanie doskonale reprezentuje metodę wschodu. Budowanie kultury, przysparzanie bogactwa państwu i narodowi przez zdobycie niw, tam gdzie dzisiaj są błota, byłoby istotnie piękną pracą, którą Polska jako posłanniczka zachodu wykonać może na wschodniej swej granicy.

M.

Przeciw Watykanowi.

Antykatolickie nastroje w Litwie Kowieńskiej.

„Lietuvis” omawia sprawę konkordatu Litwy z Watykanem w następujący cyniczny sposób:

Katolicka Litwa dąży do zawarcia konkordatu z Watykanem, rząd litewski winien jednak pamiętać o tem, że politycy watykańscy zapatrują się, jak się zdaje na Litwę jako na „Świątą Zmudę w królestwie polskiem”. Rząd litewski winien też pamiętać o tem, że monsignor Zecchini w sposób katagoryczny przerwał rozpoczęte już układy w sprawie konkordatu, rząd powinien więc zastanowić się, czy ma dążyć do podpisania konkordatu za wszelką cenę? Naszem zdaniem — nie. Przedewszystkiem dlatego, że Polacy konkordat już podpisali, a więc z tej strony Rzym już jest spokojny. Polacy uzyskali niewątpliwie jaknajdogodniejsze dla siebie warunki. Niedarmo w roku ubiegłym Polacy prowokowali Litwinów do odbicia pielgrzymki do Kalwarii Wileńskiej, chociaż w ten sposób zaskarbić sobie względy papieża. Niedawno też prezydent Woiciechowski wymienił na Nowy Rok z papieżem najwyższe orderzy i najczulsze komplementy. Niedarmo wreszcie sam Paderewski uraczył uszy papieskie koncertem, zrzęcając usypiając poruszenia politycznego sumienia polityków watykańskich.

Pozatem Litwa nie powinna obecnie śpieszyć z podpisaniem konkordatu, a to ze względu na to, że ster państwa znajduje się obecnie w ręku kleru. Przecież stosunek księży litewskich do Namiestnika Chrystusowego jest tego rodzaju, że pośpieszenie zawarty konkordat mógłby przynieść jedynie szkodę państwu litewskiemu. Jako przykład może posłużyć delegacja litewska, która w roku ubiegłym udała się do papieża, troszcząc się o swe awanse w karierze hierarchicznej. Audjencja u papieża nie przyszła do skutku, a pomimo tego przewodniczący delegacji litewskiej w dalszym ciągu obijał progi kulaarów papieskich i to bezskutecznie.

Konkordat, który jest między-narodowym układem politycznym, winien być podpisywany przez rząd całkiem niezależny od wpływów kościelnych. Najlepiej nawet skoro minister spraw zagra-

nicznych jest człowiekiem religijnie indyferentnym. Powinien on być jedynie obrońcą spraw swego państwa. Przy obecnym zaś stanie rzeczy, Watykan patrząc przez pryzmat polski mógłby łatwo skrzywdzić państwo litewskie.

Litwa nie ma pogo więc się śpieszyć z podpisaniem konkordatu. Teokratyczny rząd litewski nie da ukrzywdzić interesów klasztornych i zakonnych, zaś gdyby nastał jakiś inny rząd to Watykan sam przypomni o konkordacie. Wtedy to Litwa będzie mogła do konkordatu przystąpić bez obawy stronniczości swych ster rządowych, a więc bez obawy o całość swych interesów państwowych. (Wilbi)

SEJMOWA KOMISJA WOJSKOWA.

Wczoraj sejmowa komisja wojskowa obradowała nad dalszym ciągiem projektu ustawy o organizacji najwyższych władz obrony państwa. Referent pos. Dąbrowski motywował konieczność nadania w odrębnym artykule specjalnego upoważnienia ustawowego prezydentowi Rzeczypospolitej wydawania na wniosek rady ministrów uzupełniających rozporządzeń do istniejących już ustaw w czasie wojny. W głosowaniu przyjęto artykuł 8. Ponadto na wniosek referenta, uzgodniony z ministrem spraw wojskowych, przyjęto nowy artykuł w brzmieniu następującem: „Prezydent Rzeczypospolitej, na podstawie uchwały rady ministrów, powołuje na wniosek ministra spraw wojskowych, oznacza obszary i miejscowości, mające szczególną wagę dla obrony państwa, (obozu warowne i tp.) z tem, że oznaczenie takie powoduje dla ludności ograniczenia, wynikające z obowiązujących ustaw”. W ten sposób rozdział I zatytułowany: „Prezydent Rzeczypospolitej” został przyjęty w drugim czytaniu.

Następnie komisja przystąpiła do dyskusji nad rozdziałem II. Referent przedstawił w pięciu artykułach zadania rządu, który przygotowuje obronę państwa. Wykonanie planu obrony stanowi powszechną mobilizację, której częścią największą jest mobilizacja sił zbrojnych na lądzie i morzu, ale również ważną jest mobilizacja ogólna, polegająca na wyzyskaniu wszystkich pierwiastków sił narodowych. Ogólne kierownictwo wojny spoczywa w rękach rządu. Kierownictwo operacjami wojennymi spoczywa w ręku naczelnego wodza, który je prowadzi samodzielnie, zgodnie z ogólnymi dyrektywami rządu. Za przygotowanie obrony narodowej, wykonanie mobilizacji i ogólne kierownictwo wojny, rada ministrów ponosi solidarną odpowiedzialność konstytucyjną i parlamentarną, a dla wykonania tych zadań rząd rozporządza w czasie pokoju i wojny radą obrony państwa i organami jej pracy. Komisja zgodziła się na umieszczenie tego rozdziału w ustawie, z tem wszakże, że ostateczna redakcja poszczególnych artykułów będzie ustalona przez referenta w porozumieniu z m-stwem spraw wojskowych.

Najtańsza
Najprzystępniejsza
Najskuteczniejsza

Reklama

w Przewodniku
Handlowo-Informacyjnym
po Wilnie:

Zamówienia przyjmuje
Dział Reklamowy „SŁOWA“

Mickiewicza 4, telefon 228

SEJM I RZĄD.

Ułgi dla płatników podatku majątkowego.

WARSZAWA, 5.III (tel. wł. Słowa). Minister Skarbu wydał okólnik w sprawie spłat podatku majątkowego, przypadającego od właścicieli majątków ziemskich o obszarze ponad 300 hekt., dotkniętych w roku 1924, klęską nieurodzaju. Płatnicy ci winni byli do dn. 1.III 25 r. celem spłaty tego podatku przeprowadzić parcelację gruntów lub zaciągnąć pożyczkę w instytucjach kredytowych na jego pokrycie.

Mając jednak na względzie wypadki, gdy sprzedaż gruntów była utrudniona a nawet niemożliwa, jak naprz. serwituty i t. p., i utrudnienia w zaciąganiu pożyczek—min. skarbu upoważniło prezesów izb skarbowych do przyznawania odroczeń należności z tytułu podatku majątkowego do dn. 1 października 1925 r., o ile płatnicy przedstawią zaświadczenia oświadczenia władz, stwierdzające, że parcelacja albo zaciągnięcie pożyczki było niemożliwe.

Pół miljarda na ożywienie ruchu budowlanego.

WARSZAWA 5.III. (tel. wł. Słowa). Dnia odbyła się konferencja międzyministerjalna z udziałem prem. Grabskiego, ministrów Thugutta, Ratajskiego, Rybczyńskiego, dyr. Steczkowskiego w sprawie ożywienia ruchu budowlanego. Na konferencji dyskutowano wnioski co do uzupełnienia ust. wy. o udzieleniu gwarancji państwa dla obligacji miejskich budowlanych. Uchwalono 500 mil. złotych na ożywienie ruchu budowlanego oraz dezerat o wprowadzenie 15 proc. podatku od komornego przedwojennego. Podatek ten ma być przeznaczony na utworzenie państwowego funduszu budowlanego.

Oburzenie prasy warszawskiej.

WARSZAWA 5.III. (tel. wł. Słowa). Wszystkie gazety protestują przeciwko niemieckiemu projektowi bezpieczeństwa. *Gazeta Warszawska* pisze, że stoimy wobec projektów ponownego rozbioru Polski i wyraża wątpliwość, że Francja nie zgodzi się na ten projekt. Wszystkie inne gazety wypowiadają poglądy podobne.

Rozwody prawosławne.

WARSZAWA 5.III. Wczoraj odbyła się konferencja pod przewodnictwem min. Thugutta przy udziale ministrów Żychlińskiego i Zawadzkiego oraz grona posłów i senatorów w sprawie rozwodów w kościele prawosławnym.

Posel Persji w Warszawie.

Wczoraj przybył do Warszawy Assak Khan Yamine Khaghan, minister pełnomocny Persji w celu podjęcia rokowań dla uregulowania stosunków polsko-perskich. Na dworcu powitali ministra perskiego przedstawiciele M. S. Z.

FRONT WISŁY.

BIAŁOGRÓD. 5.III. (Pat.) Półurzędowa „Samouprawa” zamie-

Napad na bank sowiecki w Słucku

Nasz korespondent z pogranicza sowieckiego donosi:

Młot z dnia 4.III podaje: w piątek dnia 27 lutego o godz. 7-mej wieczorem uzbrojona banda w liczbie 6 osób dokonała napadu na słucki oddział Banku Państwa. Oddział znajduje się w centrum miasta. Bandyci wtargnęli do lokalu i zaczęli wiązać powrozami obecnych w banku pracowników, domagając się jednocześnie wydania kluczy od kasy.

Budynek banku został natychmiast otoczony przez przybyłych funkcjonariuszy okręgowego wydziału GPU i po upływie kilku minut, kiedy bandyci byli jeszcze zajęci kłopotaniem powrozami pracowników, agenci GPU wkroczyli do lokalu w celu przyłapania bandytów na gorącym uczynku. Bandyci, ujrawszy, że są otoczeni, rzucili się do wyjścia, lecz natrafili na grupę agentów GPU. Jeden z bandytów strzelił do wchodzącego pełnomocnika okr. wydziału GPU Cymanowa, kładąc go trupem na miejscu. Zbójca-bandyta został natychmiast zastrzelony przez kierownika okr. wydziału GPU: Dwuch bandytów, w tej liczbie i herszt bandy, zostali ujęci na miejscu wypadku z bronią w ręku. Nazajutrz rano zostali ujęci pozostali uczestnicy napadu, przy czym zostały znalezione przy nich powrozy, którymi wiązali oni pracowników oddziału Banku Państwa.

Z rozkazu Mińska

przygotowania do uroczystości białoruskich.

Nasz korespondent z pogranicza sowieckiego donosi:

Z polecenia centralnego komitetu partii komunistycznej w Mińsku wszystkie jej placówki na terenie województw wschodnich zorganizują w dniu 25 marca b. r. jako przypadającej rocznicy ogłoszenia niepodległości Białorusi demonstracyjne wystąpienia, skierowane przeciwko Polsce.

Do obchodu rocznicy również przygotowuje się wileński białoruski komitet narodowy. Do Wilna przybyli już posłowie białoruscy, którzy opracowują program uroczystości.

Na pograniczu w wojewódz-

twie Nowogródzkiem rozpowszechniane są odezwy białoruskie, nawołujące do masowego udziału w demonstracjach na dzień 25 marca.

Obchód rocznicy ogłoszenia niepodległości wiąże się ściśle z rocznicą 400-lecia wydrukowania pierwszej książki białoruskiej. Dzień 25-go marca ma być według zapowiedzi z Mińska egzaminem dla organizacji na naszym terenie. Od efektownego wyniku demonstracji na naszym terenie uzależni podobno C. K. partii komunistycznej w Mińsku przydział funduszy na akcje propagandową w Polsce.

Ujęcie i ucieczka szpiega.

Nasz korespondent z pogranicza sowieckiego donosi:

Na pograniczu zatrzymano podejrzanego o szpiegostwo Adol-

fa Kasperowicza, który jednak z posterunku policji w Dołhynowie zdążył zbiec i ukrył się na terytorjum sowieckim.

Echa zjazdu Szaulisów.

Dnia 4 b. m. zakończył się zjazd szaulisów w Kownie, na którym postanowiono aby mieć cały miesiąc kwiecień prowadzić intensywnie propagandę o wyzwolenie Wilna.

W programie jest przewidziane zorganizowanie na pograniczu największej ilości wieców, na których będą demonstrowane ży-

we obrazy z życia Litwinów w Wileńszczyźnie. Poza tem mają być organizowane napady na posterunki graniczne polskie i uprowadzenie posterunkowych. Ponieważ oddziały Szaulisów nie posiadają koni więc w przeciągu miesiąca kwietnia spodziewane jest częstsze przechodzenie granicy w celu kradzieży koni.

Granice Polski zagrożone.

WARSZAWA, 5.II. Pisma warszawskie podają: Sauervein pisze w „Matin”. Niemiecki rząd proponuje pakt, przewidujący rozstrzygnięcie tej sprawy drogą sądu rozjemczego, ale domaga się wyłączenia Polski z paktu gwarancyjnego. Niemcy są konsekwentne. We wrześniu i grudniu 1924 r. Siresmann oświadczył, że Niemcy wstąpią do Ligi z zastrzeżeniem art. 16 paktu Ligi, który mówi o wzajemnej pomocy państw napadniętych. Niemcy odmawiają przejścia przez swe terytorjum wojskom, zdążającym do Polski na wypadek wojny z Rosją.

Podczas wczorajszej wizyty ambasadora angielskiego lorda Crewe u Herriota omówiono się co do spotkania Herriota z Chamberlainem, które nastąpi w sobotę. „Matin” streszcza w 4 punktach przypuszczalny program tej konferencji. 1) Kwestję porozumienia Niemiec na podstawie sprawowania międzysojuszniczej komisji kontrolnej; 2) Propozycję Niemiec w sprawie paktu gwarancyjnego; 3) Zamiar Niemiec wyłączenia z paktu gwarancyjnego kwestji polskiej; 4) Stanowisko Niemiec, które nie zgadzają się w razie zaatakowania Polski przez Rosję sowiecką na transport wojsk Polski.

szoza artykuł pod tyt.: „Front Wisły”. Autor artykułu między innymi pisze: Jest jasne, że Niemcy przygotowują coraz groźniejszą ofensywę na front Wisły, wobec czego oczywiście Polacy powinni ze swej strony koncentrować odpowiednie siły dla skutecznego oporu. Przed ostatnią wojną światową Niemcy lubili mówić o bałkańskim wulkanie bezustannie grożącym wzniesieniem pożaru w całej Europie. Otóż rzeczywiście wojna światowa rozpoczęła się i zakończyła na tym froncie. Natomiast przyszła wojna światowa rozpocznie się na froncie Wisły. Jeżeli front ten załamie się, to pociągnie to za sobą załamanie się frontu zachodniego.

ZWŁOKI KRÓLA STANISŁAWA AUGUSTA BĘDĄ SPROWADZONE DO KRAJU.

Posel polski w Moskwie otrzymał polecenie przeprowadzenia rokowań z rządem sowieckim o sprowadzenie zwłok ostatniego króla polskiego Stanisława Augusta Poniatowskiego do Polski. Zwłoki te złożone zostały w kościele katolickim św. Katarzyny w Petersburgu. Polecenie to wydane zostało skutkiem tego, iż rząd sowiecki zawiadomił, że wszystkie zwłoki, które się znajdują w podziemiach tego kościoła, będą wywiezione i złożone w wspólnym grobie.

REKONSTRUCJA GABINETU NA ŁOTWIE.

Wobec przejścia 2-ech członków parlamentu, Petrewicza i Dukusaa, z frakcji umiarkowanych soc. dem. do lewych s. d. dotychczasowy układ sił został naruszony, co w rezultacie doprowadziło do zmian w składzie rady ministrów, z której ustąpił dotychczasowy minister oświaty Felsberg i kierownik ministerjum sprawiedliwości Brikowski. zaś na ich miejsce zostali mianowani na stanowisko ministra oświaty p. A. Kałmysz, ministra sprawiedliwości p. Juraszewski. Ponadto wobec tego, że premier Celminsz ustąpił ze stanowiska ministra rolnictwa, tękę powyższą objął p. Gajbit.

PLENUM CIK w TYFLISIE.

Na posiedzeniu plenarnem Cika w Tyflisie pierwszą mowę wygłosił Rykow. Wskazał, on że dochody związku S.S.R. w roku bieżącym większe są od wydatków o 187.220.000 rb. W związku z projektowanymi zmniejszeniem podatku rolnego, Mowa Rykova nacechowana była optymizmem. Z kolei drugie przemówienie wygłosił przemówienie Czyczeryn, podkreślając znaczenie Kaukazu dla S.S.S.R.

Następnie przemawiał przewodniczący białoruskiego komitetu wykonawczego Czerwiakow, który zaznajomił delegatów zakan-kazkich z życiem białoruskich włościan i oświadczył, iż istnieją dwie Białorusie—jedna w Sowietach, druga w Polsce. Podkreślając ucisk Białorusinów przez rząd polski, Czerwiakow powoływał się jakoby na prasę polską i przytoczył szereg niewiarogodnych przykładów o rzekomych cierpieniach ludu białoruskiego w Polsce.

Rodzina a szkoła.

Zakazy a wpływy.

Coraz częściej słyszeć się daje w Warszawie, a i u nas w Wilnie, skargi, że młodzież szkolna uczęszcza do teatru i kinematografu na sztuki niestosowne. Chodzi przede wszystkim o dziewczynki, bo moralność chłopców, według ogólnie przyjętego zwyczaju, w bezporównania mniejszym stopniu podlega kontroli wychowawców. Liczne głosy żądają od szkół stanowczego zakazu uczęszczania na przedstawienia niemoralne pod groźbą wydalenia. Lecz kto ustalić ma kryterium przy kwalifikowaniu widowisk i jaka rola przypadłaby w tem rodzicom i opiekunom? Niepodobna powrócić do dawnego systemu, w którym sztuki dostępne dla ucznia od trzeciej do ósmej klasy zaczynały się na „Obronie Częstochowy” a kończyły na „Dziadach”. Teatr ma zbyt wielkie znaczenie wychowawcze, by wskazaniem było zakres jego wpływów do dziedziny literacko-patrjotycznej zredukować.

Zakaz jest sposobem sztucznym działania na psychikę, zastosowanie się do niego nie wpływa z pobudek wewnętrznych, lecz zewnętrznych, różni się tem zasadniczo od *wplywu*, którego działanie polega na wywoływaniu w danej jednostce *woli* do spełnienia, czy niespełnienia czegoś, lub pobudzenia czy stłumienia pewnego uczucia. O te czynniki wewnętrzne chodzić powinno wychowawcom przy tworzeniu się zasad w psychice młodzieży. Jedynie drogą wpływu można wychować głęboko moralną jednostkę.

Dziecko, uczenica lub uczeń, które czuje i wie, że całe jego otoczenie interesuje się, śmieje się i mówi o rzeczach, jemu niedostępnych, a określających się w umyśle jego przez słowo „nieprzystojne”, nabiera mimowoli zainteresowania do tych rzeczy, a podniecana przez jakieś nieznaczne dla nich samych urywki rozmów osób starszych ciekawość najczęściej prowadzi do obchodzenia zakazów. Jeden dwuznaczny uśmiech nurtuje nierzadko umysł dziecka pobudzając w nim ciekawość doowiedzenia się co on oznaczał.

Stąd wypływa, że tak często dziewczęta, otoczone czujną opieką, nie są w gruncie rzeczy moralne, gdy natomiast dziecko wychowane w atmosferze prawdziwie moralnej nie potrzebuje czuwania, mając w sobie siłę odporności na zło.

Każdy wychowawca, który na pytanie, czy chce żeby dziecko miało w duszy niewzruszone zasady etyki chrześcijańskiej i nie mi się w życiu kierowało, czy też ma wychować jednostkę, która będzie posłuszna nakazom społeczeństwa, mając na celu zadowolenie środowiska, w którym się obraca, wybierając właściwą odpowiedź będzie wiedział, że tylko kształcąc w dzieciach odporność na zło, a nie sztucznie osłaniając je od niego, cel swój osiągnie. Kierując się jedną etyką, pamiętać musimy, że nakazy jej są dla wszystkich takie same, nie mogą więc istnieć różnice w wymaganiach stawianych chłopcom a dziewczynkom. Tak samo usuwać musimy wpływy nieodpowiednie i przeciwstawiać im w domu i szkole atmosferę, w której żywe być muszą zasady wpajane im.

Dla uniknięcia zaś zgorzienia, które teraz spotyka młodzież prawie wszędzie, wszyscy dbający o wychowanie powinni solidarnie wpływać na opinię społeczną, by pod jej presją zostały usunięte widowiska i literatura niemoralna, by i starsze społeczeństwo w życiu swem zasady etyki stosowało.

Po usunięciu ze sceny sztuk bezwartościowych a niemoralnych, oraz ustaleniu pewnych wymagań niedopuszczających do zbyt daleko idących neglżów aktorek, wychowawcy będą mogli swobodnie kierować uczeniem młodzieży na przedstawienia, zależnie od rozwoju indywidualnego, inteligencji i moralności jednostek. Nie będzie zaś tego stanu szkodliwego nieźmiernie, który wytwarza że po ukończeniu szkoły, kiedy zakazy tracą siłę, młodzież wchłania w siebie bez wyboru wszystko co widzi i słyszy.

W tem ważnem zagadnieniu wychowawczom należy pamiętać ogólnie przyjętą teraz a wyrażo-

ną tak jasno przez James'a zasadę, że nie drogą walczenia, *sprzeciwiania się złu*, lecz kształcenia dobra, *rozwijania dobrych przymiów*, czyli właśnie nie w dziedzinie zakazów a w dziedzinie wpływów, ma szukać wychowawca drogi. *Obi.*

— Dziecko a zwierzę. Odczyt profesora Błachowskiego dnia 3 marca. Profesor Błachowski dzieli wiek rozwoju ludzkiego na okresy równorzędne najprzód pewnym kategoriom zwierząt, potem ludziom pierwotnym, wreszcie epokom które miały szta cywilizacja. Dziecko w okresie podobieństwa do zwierząt różni się jednak od nich mniejszym rozwinięciem wrodzonego instynktu, który polega na wykonywaniu pewnych czynności niezmiennie i stale w pewnych okolicznościach. Niezbędna dla rozwoju dziecka jest „tresura” — praca — pamięciowa czyli kojarzenie faktów z jakąś czynnością. Tresura, jak liczne przykłady wskazują, jest dostępną również zwierzętom. Trzecim czynnikiem, kierującym czynnościami, jest intelekt, rola którego polega na zrozumieniu, zorientowaniu się w sytuacji, zastosowaniu narzędzi pomocniczych. Fakty zorientowania się i użycia różnych przedmiotów, jako narzędzi, zdarzają się u niektórych zwierząt wyższych (np. goryll). Czy przykłady te mogą stwierdzać istnienie pewnej sfery intelektualnej u zwierząt, czy pewien zmysł przystosowywania się do warunków zmienionych, do utrudnionego zdobywania pożywienia, nie da się zaliczyć do sfery działań instynktowo-kojarzeniowych? Niestety prof. Błachowski wniosków z przykładów tych nie wyciąga, syntezy nie podaje. Wielka szkoda również, że nie uzasadnił prof. Błachowski drugie różnice pomiędzy dzieckiem a zwierzęciem, już bardziej zasadniczej polegającej jak się wyraził, na dyspozycjach rozwoju umysłowego tkwiących w nim. Kiedy, w jakiej formie występują pierwsze przejawy tych dyspozycji, gdzie się ta granica wyższości dziecka nad zwierzęciem zaczyna? *A.*

Młodzież monarchiczna.

Zamieszczamy poniżej uprzejmie nam nadesłany komunikat głównego zarządu Młodzieży Monarchistycznej.

Dnia 26 i 27 marca r. b. odbył się w Warszawie zjazd delegatów organizacji Młodzieży Monarchistycznej. Na zjazd przybyli przedstawiciele wszystkich środowisk akademickich w Polsce, który to fakt, jak stwierdził p. Stefan Gruchała, otwierając zjazd, świadczy wymownie o coraz to większem zrozumieniu potrzeby utworzenia silnego obozu monarchicznego:

... idziemy drogą prosto wytkniętą, cel mamy przed sobą zupełnie jasny. Nikt nam nie mo-

że zarzucić braku programu; pragniemy monarchii, któraby wzmocniła stanowisko Polski podnosząc ją do znaczenia mocarstwa, oraz — zapewniła wszystkim jej obywatelom tak biednym jak i bogatym byt i poszanowanie mienia, trwonionego bezkaranie przez republikę. 7 lat istnienia republiki wykazały dostatecznie jej wady: niema ludzi zadowolonych z obecnego stanu rzeczy. Idea republikańska skompromitowała się dostatecznie, naszym obowiązkiem jest wskazać narodowi na zalety monarchji, bo dziś masę wyczuwają że zaledwie swolm instynktom. „Pierwszy dzień obrad poświęcono sprawom organizacyjnym, w drugim odbyła się dyskusja polityczna na którą przybyli: poseł Zółtowski z Chrześc. Nar. Stronnictwa Rolniczego, poseł Antoni Marylski ze zw. Lud. Nar., Konstanty hr. Broel Plater ze Stron. Zachowawczego, przedstawiciele grupy „Pro Patria”, Ignacy Oksza Grabowski i Henryk Olszewski, oraz redaktor naczelny „Słowa” wileńskiego p. Stan. Mackiewicz.

Po wysłuchaniu przemówień tych panów oraz dyskusji uchwalono, że ponieważ monarchizm jest ideą, która powinna być wspólna dla całego narodu, organizacja Młodzieży Monarchistycznej zachowa swoją neutralność w stosunku do wszystkich stronnictw politycznych i będzie dążyć do wytworzenia ruchu monarchistycznego w jaknajszerszych warstwach społeczeństwa polskiego.

Po ukończeniu dyskusji przystąpiono do wyboru władz organizacji. Prezesem Rady Naczelnej został p. Józef Robakowski, który zajmując miejsce przewodniczącego przeprowadził wybór zarządu głównego, w skład którego weszli: p.p. Jan Moszyński — prezes, Walewski i Proszyski — vice-prezesi, Korewicki — sekretarz, Bayer, Bocheński, Jasiński, Mikutowski-Pomorski, S. Mackiewicz, Skłaski, Rabczewski, ks. Jaross — członkowie zarządu.

W końcu uchwalono szereg wniosków między którymi podziękowanie p. St. Mackiewiczowi za jego owocną pracę na łamach „Słowa”, jedynego dziennika w Polsce wyznającego jawnie monarchizm.

Z muzyki.

Niezwykłe ożywiony — jak na miejscowe stosunki — ruch muzyczny w ostatnim tygodniu lutego, zniwala do bardziej szkicowego omówienia tych objawów, niżeli by się chciało, z powodu ich doniosłości w życiu kulturalnem naszego miasta, a to głównie przez wzgląd miejsca, jakie może być im poświęcone w piśmie niemuzycznym.

Odstępując od przestrzegane go przez nas porządku chronologicznego, rozpoczynamy od zanotowania faktu, który zainteresował najwięcej koła najszerze publiczności.

„Rigoletto”.

Znakomity gość naszego teatru operowego, p. Lidja Lipkowska, uświetniła swym występem w partji Gildy ostatnie przedsta-

wienie opery „Rigoletto”, znów dając próbkę swego wielkiego, całkiem indywidualnego talentu, jakkolwiek partja ta nie daje dostatecznie dużego pola do wykazania wszechstronnego wszystkich zasobów wykonawczych, jakimi rozporządza wielka artystka. Jeżeli słynna arja z aktu drugiego była odśpiewana z całym mistrzostwem włoskiego „bel canto”, to najszczytniejszym momentem był wielki duet z ojcem (p. Krugłowski) w akcie trzecim, gdzie zdołała artystka połączyć prześlicznie wykonany śpiew z grą niezwykle wyrazistą i głęboko wzruszającą swą prostotą, wywołując zachwyt niepodzielny.

* * *

Poranek wokalny z udziałem chóru „Lutni”, pod kierownictwem stałej jego dyrygentki p. Bron. Gawrońskiej, przyniósł wiazankę

odpowiednio ułożonych utworów Nowowiejskiego, Różańskiego i Studzińskiego, oraz melodję ludową z ziemi Wileńskiej.

Niejednokrotnie już stwierdzaliśmy na tem miejscu wyniki bardzo pocieszające, do jakich doszedł w swej celowej i sumiennej pracy ten niezbyt liczny, najlepszymi chęciami ożywiony, zespół amatorski. Przedewszystkiem czystość intonacji prawie niezawodna, dbałość o wyraźną dykcję i urozmaicone cieniowanie bardzo się przyczyniają do podniesienia ogólnego wrażenia. Jak wszystkich takich chórów, głównem niedomaganiem jest brak ilościowy głosów męskich (zwłaszcza tenorów) i zbyt niska przewaga partji sopranowej. Można szczerze życzyć, aby się prędzej spełniły nadzieje pozyskania nowych uczestników, co niewątpliwie pozwoli osiągnąć wię-

kszą jednolitość brzmienia akordów.

Zaszczytnie znana i ulubiona śpiewaczka p. K. Świętłoka wniosła bardzo przyjemne urozmaicenie programu ładnem wykonaniem pieśni Niewiadomskiego, Zarzyckiego, Pliczka-Ranuszewiczowej i Szumowskiego.

Drugim solistą był p. M. Wrotnyński, basista b. opery cesarskiej, który z dużym powodzeniem odśpiewał arje z oper Gounoda i Rossiniego oraz Romans Alueza. Był to jednak niewątpliwie rozdział stylowy z całym programem pieśniarskim. Arje operowe są na miejscu na estradzie koncertowej. Lepiej byłoby tego unikać.

Bardzo dobrze akompanjowały: do śpiewu solowego p. M. Klecka, a do chóralnego p. Br. Żukowska.

KRONIKA

PIĄTEK
6 Dnia
Felicyta
Jutro
Tomasz. k. ak

Wsch. słońca g. 6 m. 30
Zach. słońca g. 17 m. 17

WILEŃSKA.

— Od administracji. Uwzględniając tradycję naszego kraju, w dniu 4 marca nie pracowaliśmy w redakcji i drukarni. *Słowo* nie ukazało się w czwartek rano. Inne pisma wileńskie w dniu św. Kazimierza pracowały normalnie.

— Od redakcji. Z dniem 1 marca ustąpiła z redakcji „Słowa” p. Helena Romer-Ochenkowska.

Pani Romer-Ochenkowska nie podzielała nigdy naszych poglądów politycznych i wspomagała nas swą pracą jedynie w dziedzinie literackiej, tutaj znajdując ujęcie dla wspaniałego swego talentu. Pomiedzy piszącami w Polsce kobietami pani Romer-Ochenkowska zajmuje niewątpliwie miejsce pierwszorzędne. Styl jej jędrny, twardy, wyrazisty stanowi najcenniejszą wartość w jej twórczości literackiej.

W szeregu niezapomnianych utworów literackich pani Romer dowiodła jak doskonale zna i rozumie duszę tułajęcego ludu i jak głęboko pojmuje jego psychiczne odrębności. Zdajemy sobie doskonale sprawę ze straty, którą ponosi nasze piśmiennictwo z powodu jej ustąpienia.

Z dniem 4 marca pani Romer-Ochenkowska wstąpiła w skład redakcji „Kurjera Wileńskiego”.

— (w) Zapomogi dla bezrobotnych. Zarząd główny funduszu bezrobocia wydał zarządzenie, mocą którego między innymi przedłuża się uprawnienie do korzystania z zasiłków na wypadek bezrobocia do dn. 15 marca b. m. na okręg administracyjny wileński. Zarządzenie to dotyczy tych bezrobotnych, którzy przed dn. 15 marca wyczerpią zasiłki z całego okresu, ustalonego przez artykuł 13 ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

— (w) Wizy na paszporty zagraniczne. Ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło się do wszystkich wojewodów, oraz p. Delegata Rządu w Wilnie, z okólnikiem, stwierdzającym, że zdarzają się wypadki, iż obywatele polscy, chcący wyjechać zagra-

nicę, napotykać na trudności w uzyskiwaniu wiz w konsulatach i przedstawicielstwach zagranicznych. Wobec tego okólnik poleca zarządzić, aby urzędy administracyjne informowały strony zainteresowane przy wydawaniu paszportów zagranicznych, iż tak w ich własnym interesie, jak i ogółu społeczeństwa leży, by w razie odmowy udzielenia wizy przez jakikolwiek konsulat zagraniczny, niezwłocznie powiadamiały o tej odmowie władzę polską, które dany paszport wystawiły.

Zawiadomienia te powinny zawierać następujące dane: 1) imię i nazwisko petenta; adres; 3) urząd, który wystawił paszport zagraniczny; 4) cel wyjazdu zagranicę; 5) wskazanie konsulatu, który wizy odmówił; 5) powody odmowy.

— (w) Opłaty za przesiedlanie. Wydane zostało zarządzenie o opłacie za świadectwa przesiedleńcze dla osób, chcących przesiedlić się z jednego powiatu do drugiego. Świadectwa te podlegają opłacie stempłowej w wysokości 2 zł. Wolne od opłaty są podania, do których załączone zostanie świadectwo ubóstwa.

— (w) Pozwolenia na broń. Ministerstwo spr. wewn. obniżyło z 1 złotego do 50 groszy spłatę pobieraną na koszty kart, otrzymywanych przy uzyskiwaniu pozwolenia na broń.

— (w) Przymusowa ściąganie zaległości poniżej 1 zł. W celu nieobciążania płatników kosztami egzekucyjnymi, niewspółmiernymi do wysokości sum egzekwowanych, zalecone zostało Izbowi Skarbowym zaniechać ściągania w drodze przymusowej zaległości poniżej 1 złotego. Zaległości te mają być po upływie roku przeniesione do ksiąg bierczych na rok następny i pobrane z należnościami, oraz zaległościami za ten rok.

— (g) Dlaczego mięso jest drogie? Dopóki mięso trafi do sklepu, musi przejść przez opłaty: podatek magistracki—4 złote (od sztuki), podatek rynkowy—1 zł. 50 gr., za zabicie—7 zł., za oprawienie—17 zł. 34 gr., za przepędzenie z rynku na rzeźnię—1 zł., furmanką—3 zł. 50 gr., za ważenie w rzeźni—1 zł. 6 gr., za

zdjęcie mięsa z wozu do jatki—1 zł. 83 gr. Oprócz tego jeszcze trzeba doliczyć podatki państwowe.

Niewiadomo też w jakim celu magistrat wysunął wniosek obowiązkowego stempłowania i pobierania podatków od mięsa przywożonego z prowincji do Wilna. Wszakże na prowincji są lekarze weterynarii, których obowiązkiem jest sprawowanie tych funkcji na miejscu. Czyż specjalnie tylko dla podwyższenia dochodów miejskich?

— (w) Budowa centrali telefonicznej. Jak się dowiadujemy, nadszedł już materiał w postaci cegły, cementu, wapna i t. p. na budowę centrali telefonicznej przy ulicy św. Janki 13 i obecnie Dyrekcja Robót Publicznych opracowuje plany budowy.

— (w) Z obrad miejskiej komisji finansowej. W dniu 3 b. m. na komisji finansowej omawiano budżet straży ogniowej, który zakończono prowtorycznie, ponieważ co do niektórych projektów wydatków uchwalono powziąć decyzję po omówieniu całego budżetu i po przedstawieniu ze strony komendy straży ogniowej kosztorysów projektowanych na bytków. Następnie przystąpiono do omawiania budżetu przedsiębiorstw miejskich i zakończono pozycje dotyczące transportu; większa część przedsiębiorstw miejskich nie została jeszcze rozpatrzoną.

— Niedogodności autobusowe. Ruch autobusowy w Wilnie, który został nader łyczliwie potraktowany przez mieszkańców miasta, jest istotnie nader pożądanym wobec braku tramwajów, ma jednak kilka dotkliwych braków.

Otóż, z powodu dość zrozumiałych, wszystkie (a mamy ich już 31) przedsiębiorstwa rzuciły znakomitą większość swych autobusów na najstarszą i główną linię Dworzec—Zwierzyńiec, jako na najwięcej intratną! Mamy tu więc aż 10 autobusów! Druga linia Dworzec—Śniłpiszki ma już ich tylko 3!

Lecz najwięcej upośledzoną jest ostatnia linia Zakręt—Antokol, bo tu kursuje już tylko 2 autobusy (pewien czas było 3). Na skutek tego publiczność zmuszona jest czekać po pół godziny przyjsia autobusu, ziębnąc na chłódzie by wreszcie, jak się nie raz zdarzy, usłyszeć tylko stere-

otypowe „Niema miejsc”. Nie każdy zaś ma czas i zdrowie aby móc czekać na następny! Trza dodać do tego, że konduktorzy, znarowieni powodzeniem, pozwalają sobie na brutalne zachowanie względem publiczności (podnoszenie głosu, popychanie i tp.) zaś zarządy robią takie „kawały” że ustanawiają ceny 21 grosz, 42 gr. i t. p. (za bilet akademicki), a konduktorzy, korzystając z braku drobnych, często biorą zamiast 21—25 groszy!!!

Otóż byłoby rzeczą ze wszechmiar pożądaną, aby Magistrat lub Wydz. Drag., Delegatury Rządu zwrócił uwagę na ten nienormalny przydział autobusów poszczególnym liniom, oraz wywarli odpowiedni nacisk na zarządy T-ów autobusowych w kierunku niezwłocznego usunięcia tych anomalii.

— Kiermasz św. Kazimierza. Już w wigilię święta handlarze rozłożyli się obozowiskiem na Łukiszczach, a przez noc całą przy dymiących samowarach i rozpalonych ogniskach, przygotowywali się do tradycyjnego kiermaszu. Tłumy ludzi, od południa do zmroku, kottowały się i przelewały przejściami pomiędzy kramikami, zawierającymi zwykle jarmarczne piękności. Największe serca były nie tak jak w roku ubiegłym po miljonie, a tylko po groszy 50!

I miały wozy z wiankami „suszków smorgońskich”, na ten raz zdaje się pierwszy wypadek po wojnie rzeczywiste ze Smorgoń największe powodzenie. Piętrzyły się nakryte płachtami; ciastka, cukry i pierniki, jak zwykle. Sprzęt drzewny obficie był reprezentowany i kupowany skwapliwie przez skrzętne gospodynie. Kilka kramików; towarzystwo pracy, żeńska szkoła zawodowa wystawiły ładne swoje roboty, chętnie kupowane. Wyroby harcerzy, nie tylko wileńskich, ale nawet i warszawskich, którzy na ten dzień przyszli je do Wilna. Wszystkiego było dużo! Ale za dużo, a nawet i niepotrzebnie — loterii amerykańskiej, gdyż nie było odpowiedn. ilości szukających szczęścia. Kiermasz odwiedził sam marszałek Piłsudski, prowadząc za rękę starszą swą córeczkę, i gen. Lucjan Żeligowski, entuzjastycznie witany przez zebrane tysiączne tłumy.

Tłum brodzi po błocie, ślizga

Na szczególną wdzięczność prawdziwych miłośników muzyki poważniejszej zasłużyło Chreści-Jańskie Stowarzyszenie Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, dając miejsce naczelnie w programie koncertu pięknemu kwartetowi fortepianowemu Z. Noskowskiego. Wobec zupełnego braku u nas wieczorów, poświęconych muzyce kameralnej, był to czyn godny najszczerzego uznania; chętnie godząc się nawet na takie połączenie z częścią programu pieśniarską (rzadko praktykowaną), w celu zainteresowania szerszych kół publiczności, mało oswojonych z muzyką kwartetową.

Wartościowe dzieło znakomitego kompozytora, noszące w swym założeniu dużo pierwiastków narodowej muzyki polskiej, w zarysach głównych wzorowa-

ne na formach przekazanych przez mistrzów muzyki klasycznej, odstępuje trochę od stylu kameralnego przez wielokrotne użycie nut podwójnych i akordów na skrzypcach naogół w podobnych utworach niestosowanych, właściwszych charakterowi efektownemu kompozycji koncertowo-wirtuozowskich. Wykonanie kwartetu zdobyło szersze i całkiem zasłużone rzesiste oklaski. Jak zwykle w takich utworach, przewodniczący głos ma fortepian i był wybornie prowadzony przez p. H. Szyrmo-Kulińską. Całkiem artystycznie sekundowali: p. W. Brzeziński, pod każdym względem bez zarzutu panujący nad stroną techniczną i uwydatniający piękności muzyczne swej trudnej partii, p. P. Salnicki, zawsze nieskazitelny w wykonaniu głosu altowego, wreszcie p. Fr. Tchorz, niemniej doświadczony w należy-

tem ujęciu tak dla całości ważnej partii wiolonczelowej. Cały zespół wykazywał wyborne zgranie się tylko w rzadkich chwilach można było życzyć jeszcze dyskretniejszego traktowania głosów towarzyszących instrumentowi, mającemu w danym momencie watek tematyczny.

O walorach artystycznych p. L. Zamorskiej niejednokrotnie pisałem i mogę tylko zaznaczyć, że wykonany przez wyborną śpiewaczkę szereg pieśni spotkał się z bardzo serdecznym przyjęciem i zachęcił do śpiewów nadprogramowych.

Niemniej sympatycznie był oklaskiwany p. L. Benoni za ładne wykonanie kilku, przeważnie mniej znanych, śpiewów Moniuszki, w których młody, obdarzony dźwięcznym głosem barytonowym artysta znowu wykazał postępy, uczynione w czasach ostatnich.

Duet z „Halki”, wykonany przez obojga artystów, zakończył program koncertu.

Znaane z występów koncertowych, cenione fortepianistki, siostry Fanni i Cecylja Krewer uzażdziły popis publiczny swych uczniów i uczenie, stwierdzając rzetelnie artystyczne podstawy ich nauki. W pierwszej linii widoczna jest dbałość w rozwinięciu muzykalności, a szczególnie ładnego i dźwięcznego dotknięcia, zupełnie wolnego od nieprzyjemnej twardości forsownego uderzenia.

Nie wszystkim grającym udało się zdobyć zupełną pewność rytmiki, ale większość mogła zadowolić wymagania pod tym względem. Wszyscy występujący byli na wysokości wymaganej na pokazie publicznym. Uzdolnie-

się, popycha, plynie, powietrze szare przecinane głosem różnych piszczałek, śmiechy młodzieży zamieniającej serca i chrupiącej obwarzanki... oto „Kaziuk” wileński.

— (k) Zjazd kółek rolniczych. W dniach 4 i 5 b. m. odbył się zjazd kółek rolniczych ziemi Wileńskiej. W pierwszym dniu zjazdu wygłoszono powitalne mowy, oraz złożono sprawozdania z pracy rady naczelnej i z działalności związku.

W drugim dniu przystąpiono do obrad nad sprawami bieżącymi i wyboru rady naczelnej, oraz zarządu związku. Obrady zaciągnęły się do wieczora.

— Zarząd Katolickiego Związku Polek przypomina, że 6-go marca, jako w pierwszy piątek miesiąca, odbędzie się adoracja Przenajświętszego Sakramentu od godz. 4 i pół do 7 i pół w kaplicy Serca Eucharystycznego, Mickiewicza 19—2.

— Odczyt prof. St. Błachowskiego p. t. „Psychologia a wybór zawodu” zapowiedziany na sobotę 7 b. m. w Sali Śniadeczych U. S. B. odbędzie się nie o g. 7, lecz o 8 w.

— Komenda akademickiej legji wojskowej wzywa członków oraz kolegów życzących wstąpić do legji na walne zebranie, mające się odbyć w dniu 8 marca r. b. w gmachu głównym USB. sala nr. 3 o godz. 12 w południe.

— Egzaminy polonistyczne. Podaje się do wiadomości koleżanek i kolegów, iż wyłoniona na zebraniu w dniu 1-go b. m. komisja rozpoczęła rejestrację wszystkich koleżanek i kolegów, zainteresowanych składaniem egzaminów z przedmiotów polonistycznych i innych.

Zgłoszenia przyjmowane będą w lokalu Bratniej Pomocy U. S. B. (Wielka 24) do dnia 7-go b. m. włącznie, w godz. od 18 do 20-tej. Ze względu na nagłość i ważność sprawy, uprasza się o jaknajprędze i najliczniejsze rejestrowanie się.

— Z towarzystwa Historycznego. W niedzielę dn. 8 b. m. o g. 11 rano w lokalu Seminarjum Historycznego U. S. B. (ul. Zamkowa 11) odbędzie się zebranie Wileńskiego Oddziału Polsk. Towarzystwa Histor. z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczyt prof. dra F. Konecznego na temat: Tło powszechno-

dziejowe wyprawy bukowińskiej Jana Olbrachta. 2. Sprawozdanie z dotychczasowych przygotowań do zjazdu historyków. 3. Ukonytytyowanie się i wybory zarządu Wil. Oddziału Pol. T-wa Histor. 4. Wolne wnioski. Goście mile widziani.

KRONIKA TOWARZYSKA.

— Raut na cześć marsz. Piłsudskiego. W dniu 7 marca w salonach domu Oficera Polskiego odbędzie się raut na cześć marsz. Piłsudskiego. Raut rozpocznie się o godz. 9-tej.

Komitet organizacyjny stanowią: prof. W. Dziewulski, rektor, prof. K. Sławiński, St. Łopaciński, prof. K. Michajda, H. Wileczewska, prof. J. Szymański, K. Wojciechowska, prof. St. Władyczko, Z. Nagrodzki, prof. K. Opoczyński, W. Abramowicz, prof. M. Rejcher, C. Wierusz-Kowalski, prof. C. Tkaczewski, A. Rożnowski.

TEATR I MUZYKA

— „Don Juan” — dla inteligencji pracującej. Dziś po raz ostatni w sezonie grany będzie z występem Karola Adwentowicza.

— „Ojciec” — Strindberga. Karol Adwentowicz dwukrotnie tylko wystąpi u nas w swej najlepszej kreacji „Ojciec” — Strindberga t. j. w sobotę i niedzielę.

— „W Przystani” — Engla. W poniedziałek grana będzie psychologiczna sztuka Engla „W Przystani” z Karolem Adwentowiczem.

— Popołudniówka szkolna. W niedzielę o godz. 4-tej p. p. po raz ostatni grany będzie „Pan Geldnab”. Ceny miejsc najniższe.

— „Frasquita” — Lehara. Na poniedziałek wyznaczono premierę „Frasquity” z Lucyna Messal.

— Opera „Aida” W niedzielę popołudniu wyjątkowo o godz. 3-tej grana będzie op. „Aida” po cenach niższych. Rolę tytułową śpiewa p. J. Krużanka, partię zaś tenorową — p. F. Bediewicz.

— „Poranek w teatrze Polskim” W niedzielę o godz. 12 i pół. kolejny poranek będzie miał cechy wyjątkowo artystyczne. Oprócz śpiewaczki L. Zamorskiej, publiczność będzie miała możność usłyszenia znakomitego skrzypka H. Solomonowa.

Program złożony z najcenniejszych utworów: Bacha, Chopina, Wieniawskiego, Czajkowskiego, Fuccini’ego, Moniuszki, Galla i inn.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Napad bandy dywersyjnej. W nocy na 4 b. m. 10 bandytów uzbrojonych w karabiny i ręczne granaty dokonało napadu na posesję Jakóba Modeja (wieś Koziki gm. Łokozyskiej, któremu zabowano 2 konie i podpalono 2 stodoły ze zbożem. Po dokonaniu rabunku banda udała się w stronę granicy bolszewickiej, gdzie nawiązała się walka pomiędzy bandytami a strażą graniczną. Bandyci rozbieli na drobne partje zdążyli ukryć się na terytorjum sowieckie.

— Kradzież kieszonkowa Karolowi Wieszczałowi zamieszkałemu w koszarach Szepietkowskiego wyciągnięto z kieszonki w autobusie 200 złot.

— Konikradztwo. W folwarku Terespol gm. Szumskiej skradziono na szkodę Antoniego Huszczy konia wartości 600 zł.

Z RUCHU CHRZ. SPOŁ.

— Koła Chrz. Dem. w Wilnie. Niezależnie od pracy organizacyjnej chrześcijańskich związków zawodowych z gromadzonych w Centrali przy ul. S-to Jankiej Nr. 3, w ostatnich miesiącach powstało z rozmaitych dzielnic m. Wilna siedem Kół Demokracji Chrześcijańskiej, a mianowicie Koła: 1) w śródmieściu, 2) w dzielnicy Zarzeczej, 3) na Antokolu, 4) na Nowym świecie, 5) w dzielnicy Nowe Zabudowanie, 6) na Śnipliszkach i 7) na Seftaniszkach. Niebawem mają powstać jeszcze dwa koła.

Celem kół jest praca uświadamiająca wśród najszerszych warstw w duchu chrześcijańsko-

społecznym pod względem narodowym, obywatelskim i politycznym.

— Odczyt dla młodzieży. W niedzielę dnia 8.III r. b. o godz. 12 i pół popoł. w sali Centrali Chrz. Zw. Zaw. (S.-Jańska 3) d-r. Biernacki wygłosi odczyt „Hygiena ciała”. Wstęp wolny dla członków młodzieży organizacji chrześcijańskich.

— Zebranie zarządu Kół Ch. D. W niedzielę dnia 8.III r. b. o godz. 5 pp. w lokalu Centrali Chrz. Zw. Zaw. odbędzie się posiedzenie wszystkich członków zarządów Kół Chrześcijańskiej Demokracji oraz Rady Wojewódzkiej. Członkowie poszczególnych zarządów Kół i Rady Wojewódzkiej proszeni o punktualne przybycie.

— Zebranie Koła prelegentów Chrześcijańskiej demokracji. W dniu 1.III r. b. odbyło się organizacyjne zebranie Koła prelegentów Chrześcijańskiej demokracji. Do prezydium Koła zostali wybrani pp. A. Narwojcz, dr. Bujalski i Hermanowicz. Koło ma za zadanie pracę oświatową tak w kołach Ch. D. jak i w innych organizacjach chrześcijańsko-społecznych.

NADEŚLANE.

— Polski Lloyd. Jak się ze świata handlowego dowiadujemy, Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy objął w tych dniach kierownictwo i finansowanie Wileńskiego Oddziału firmy transportowej „Polski Lloyd” w Wilnie, ul. Wielka 30. Prócz tego Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy uzyskał wyłączne przedstawicielstwo firm transportowych zagranicznych, a mianowicie: „Rigasa” w Rydze oraz Bergensko Baltic Transport Ltd. Tym samym upadają wszelkie rozśiewane w dniach ostatnich wersje, iż „Polski Lloyd” został jakoby w Wilnie zlikwidowany. Przeciwnie, rozpoczął bardzo intensywną pracę. Ze swej strony możemy tylko dodać, iż mając liczne dowody ruchliwej pracy handlowej i przemysłowej, jaką od snaregu lat przejawia Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy, a osobliwie w dziedzinie transportu, możemy wyrazić nadzieję, że i ta nowa agenda banku rozwina się bardzo pomyślnie i korzystnie zarówno dla banku, jak i licznej klienteli.

Redaktor
Stanisław Mackiewicz.

Plugi Ventzkiego 1-o i 2-u skibowe
Brony sprężynowe Ventzkiego o 5, 7 i 9 zębach
Kultywatory sprężynowe Ventzkiego różnej wielkości
Siewniki rzędowe Ventzkiego różnej wielkości
Siewniki rzutowe Beermanna
Siewniki ręczne PLANET jr.
Siewniki ręczne PLANET jr. kombinowane z wypielacznami
Wypielacze ręczne PLANET jr.
oraz różne narzędzia ogrodnicze
p o l e c a
ZYGMUNT NAGRODZKI w Wilnie,
ul. Zawalna 11-a.

Nauczyciel kroju
ukończ kilka
zagr. akad.
R. GISIN, S-to Jankiej 2
udziela lekcji kroju wszystkich ubrań, śpiesznie skorzystać z tej okazji i zapisując się do nowo-założonych kompletów na damskie i męskie ubrania za minimalną opłatą. Tamże sprzedają się różne formy.

Korzystna lokata kapitału.
Pensjonat dochodowy w Druskiénkach, kompletnie urządzony, nowe cztery budynki o 30 pokojach, w górzystym położeniu nad rzeką Rotniczką do sprzedania lub wdzierżawienia. Blizsze informacje: Wielka 10 m. 4, od 5—7 w., Litwiński.

Kompletne urządzenie mlynu
8 par wałców, tryjler, elewatory, transmisyje i inne dodatkowe aparaty — wszystkie w doskonałym stanie — do sprzedania. Informacji udziela p. Laro, Litewska 2 (Zwierzyniec) od g. 10—2 i 4—6 wiecz.

Uwagze Pań!!
Zakład damskich kapeluszy
„EXCELLENCE”
Poznańska 3 m. 10 (Róg Górzyst. i Zawaln.)
wejście od ulicy
Przyjmuje obstatunki na kapelusze na nadchodzący sezon, według ostatnich modeli paryskich.
| | Wykonanie i cena poza konkurencją. | |

Kupuję nasiona
Konieczyn, tymotka, seradelli, wyki, peluszkę, łubin. | Flacę najwyższe ceny. |
Upraszam o nadsyłanie próbek.
ZYGMUNT NAGRODZKI
Wilno, Zawalna 11-a.

Dr. D. OLSEJKO
Choroby uszu, gardła i nosa, Jagiellońska Nr. 9 m. 3, przyjmuje od 9—10 rano, w lecznicy Litewskiej (Wileńska 28) od 1—3 popoł.

Młodszy czytelników naszych polecamy ościennego staruszka obłożnie chorego, pozostającego na opiece żony. Jest poważny, enora i nie może zarabiać.

Chora na raka 50-letnia ko bieta bez żadnej pomocy błaża litościwych o pomoc na podróż do Warszawy gdzie musi dla ratowania życia poddać się operacji. Ofiary przyjmuje Administracja „Słowa” dla T. S.

Młodszy czytelników naszych polecamy obłożnie chorego obarczonego ciężką rodziną X. Y.

POSZUKUJE POSADY
KUCHARKI. Posiadam długolletnią praktykę oraz liczne referencje osobiste i pisemne. Oferty nadsyłać: ul. Styczniova d. Nr. 3 m. 14. dla Aleksandry.

Młodszy czytelników naszych polecamy 83-letniego staruszka z wyśmienym wykształceniem, ex-ziemlaniem z Wileńszczyzny, zrujnowanego doszczętnie przez wojnę, nie mającego krewnych którzy by mogli się nim zaopiekować. Ofiary dla staruszka pieniężne jako też ubranie, bieliznę i obuwie Admin. „SŁOWO” przyjmuje w zwykłych godz. urzędowania między 9—8.

nem, lub większem zaawansowaniem wyróżnili się wykonawcy: preludjum Mendelssohna, „Prząśniczki” — Moniuszki, Melcera, Capriccio brillant Mendelssohna, Koncertu Griega i Legendy Liszta.

Dalsze przedstawienia cieszącej się statem powodzeniem opery „Demon” dają możność poznać p. L. Zamorską, jako wykonawczynię partii Tamary. Artystka o talencie zdecydowanie lirycznym ma dużo warunków, niejako przeznaczających ją do występowania w rolach tego rodzaju, to też jako śpiewaczka jak i aktorka zdobyła niezaprzeczone powodzenie, którego szczerze można jej powinszować.

Michał Józefowicz.

TABELA

wygranych loterii fantowej Koła Polskiej Młodzieży Szkolnej im. T. Kościuszki w Wilnie.

Wygrane odbierać można wyłącznie w lokalu Koła Nowa Aleja 2. (Dom Ludowy) codziennie z wyjątkiem świąt między 5—8 wieczorem, najpóźniej do 1 kwietnia 1925 r. Włącznie, po tym terminie odebrane fany przechodzą na rzecz Koła P. M. S. im. T. Kościuszki.

Wyszczególnienie głównych wygranych:

1) Maszyna do szycia nożna Nr. 2775. 2) Rower Nr. 1726. 3) Gramofon Nr. 32. 4) Łóżko angielskie Nr. 1702. 5) 6 krzeseł wiedeńskich: Nr. 881. 6) Zegar męski: Nr. 719. 7) Zegar damski: Nr. 1309. 8) Zegar stołowy budzik: Nr. 2533. 9) Kwit na buclki: Nr. 464. 10) Kwit na wykonanie portretu: Nr. 1299.

Nr. Nr. drobnych wygranych.

2	260	549	954	1303	1585	1872	2141	2444	2813
4	261	553	986	1304	1588	1873	2142	2446	2819
7	265	557	991	1315	1589	1887	2145	2448	2823
8	266	558	992	1317	1594	1888	2148	2451	2832
9	268	562	996	1321	1595	1895	2170	2462	2833
11	274	579	1000	1324	1596	1901	2172	2470	2834
12	284	585	1020	1329	1598	1902	2173	2471	2840
20	286	587	1022	1336	1599	1907	2175	2491	2841
23	291	602	1024	1340	1601	1908	2177	2505	2844
25	295	606	1027	1344	1606	1910	2178	2509	2850
26	299	618	1028	1347	1612	1912	2196	2511	2851
38	300	623	1029	1348	1624	1916	2203	2512	2852
47	302	638	1033	1352	1631	1920	2204	2514	2853
52	304	639	1046	1353	1637	1926	2205	2516	2854
53	308	651	1048	1360	1642	1927	2211	2523	2858
62	311	659	1060	1365	1646	1931	2212	2523	2862
63	321	667	1063	1370	1647	1932	2215	2528	2866
68	325	691	1070	1382	1650	1933	2220	2535	2868
70	327	692	1073	1387	1663	1938	2226	2538	2878
73	332	694	1079	1392	1668	1941	2227	2554	2880
74	348	711	1093	1394	1670	1943	2232	2556	2882
75	354	721	1084	1403	1678	1945	2238	2558	2883
82	359	732	1090	1405	1679	1947	2239	2559	2887
91	361	733	1096	1410	1688	1949	2241	2578	2892
92	363	738	1103	1414	1700	1951	2246	2593	2903
93	370	740	1117	1418	1701	1956	2251	2596	2912
100	376	742	1131	1423	1705	1960	2258	2599	2921
102	399	751	1132	1425	1712	1965	2260	2606	2924
107	407	757	1134	1426	1715	1966	2267	2613	2927
108	418	768	1139	1427	1716	1974	2277	2626	2929
109	425	785	1141	1431	1719	1981	2279	2627	2945
110	434	786	1142	1432	1727	1996	2281	2643	2953
119	436	794	1150	1445	1732	1999	2286	2644	2956
126	452	798	1154	1446	1738	2003	2290	2655	2961
132	455	810	1159	1449	1741	2007	2298	2662	2968
136	456	813	1161	1454	1742	2011	2300	2673	2979
141	458	821	1165	1465	1743	2020	2306	2675	2980
142	462	829	1173	1474	1747	2022	2307	2684	2985
143	467	836	1175	1477	1753	2034	2312	2690	2991
160	469	841	1179	1478	1772	2038	2317	2694	2995
166	473	844	1185	1481	1777	2040	2325	2695	2999
167	475	848	1186	1482	1778	2041	2334	2697	
169	485	854	1192	1486	1779	2044	2338	2698	
175	488	857	1203	1491	1784	2045	2342	2699	
184	491	860	1211	1497	1791	2051	2343	2701	
188	496	865	1213	1498	1792	2059	2345	2710	
195	498	871	1215	1502	1795	2061	2349	2723	
199	499	872	1228	1505	1799	2063	2356	2736	
200	505	878	1231	1520	1800	2067	2361	2737	
203	508	879	1234	1526	1804	2069	2364	2739	
204	509	883	1240	1527	1822	2071	2373	2745	
205	514	886	1241	1528	1824	2077	2382	2750	
207	521	888	1253	1534	1834	2089	2392	2777	
223	523	900	1256	1550	1836	2094	2396	2779	
228	524	901	1259	1552	1841	2114	2402	2783	
231	527	904	1273	1559	1844	2115	2405	2786	
237	528	906	1281	1560	1847	2120	2417	2788	
242	540	917	1291	1565	1853	2126	2414	2801	
247	545	929	1293	1566	1857	2128	2422	2802	
248	546	934	1298	1567	1864	2135	2427	2807	
256	548	937	1300	1579	1865	2139	2428	2810	

Doktor
D. Zeldowicz, Dr. Zofia Zeldowicz
Przyjeżdżają 9-11 5-8/9-10 11-5 Char. kob. i spec. weneryczne, moczopięciowe i skórne.
Ul. Mickiewicza Nr. 24 (ob. hot. „Bristol“).

Bezmieśne Oblady jarskie
bardzo smaczne po 1 zł. 25 gr. wydaje
„Artystyczna“ ul. Mickiewicza Nr. 11.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie
Antoni Sitarski, zamieszkały w Wilnie, przy ul. 6-to
Michalskiej, Nr. 8, zgodnie z art. 1030 U. P. C.
obwieszcza, iż w dniu 7 marca 1925 r. o godz. 10
rano w Wilnie przy ul. Piwnej Nr. 9 odbędzie się
sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego
Henryka Bujwida składającego się z narzędzi i ma-
szyn rolniczych oszacowanego na sumę zł. 2.155
gr. —
Komornik Sądowy
(—) A. SITARSKI.

Mechaniczne warsztaty Stolarskie

Sp. Bud.-Przom.

Inżynierowie St. Sęczykowski i J. Borek-Borecki

przeniesione zostały z ulicy Stefańskiej (dawniej firma „Po-
wściągliwość i Praca“) do nowego specjalnie urządzonego
lokalu na **Zakretową 3.** Najnowsze urządze-
nia techniczne.

Suszarnia parowa.

I. Dział stolarszczyzny budowlanej
II. „ „ meblowej i urządzeń według specjal-
nych projektów.

Adres Biura: Mostowa 9-24. Adres Warsztatów: Zakretowa 3.
Telef. 8—40. Telef. 8—58.

KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY

Usuwa bez bólu CHOLEKINAZA NIEMOJEWSKIEGO

Ataki w zupełności ustają.

OBJAWY: (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie scho-
dzą się żebra). Pobolewanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna
ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda. Język obłożony. Gorycz i
kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszkiach. Bóle
i zawroty głowy. Silne zdmuchowanie. OBJAWY: (podczas ataków). W
dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — pa-
sle, krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozdzieranie żebra i
parcie na kischkę stołową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce pier-
sowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią dreszcze zimne poty,
żółtaczka.

Skład główny: Aptekarz H. Niemojewski
Warszawa Nowy-Swiat 5.

Sprzedaż we wszystkich składach aptecznych i aptekach.

Wileńskie Towarzystwo Zjednoczonego
Handlu i Przemysłu

A. Jaroszewicz, M. Malinowski i S-ka

podaje do wiadomości, że młyn został uruchomiony 24 bm. i że reprezen-
tację na sprzedaż mąki i otrąb na m. Wilno oddał Panu Stanisławowi
Jeśmanowi STEFAŃSKA 29

Powołując się na powyższe zawiadomienie, uprzejmie proszę Sz. P.P.
odbiorców o łaskawe bezpośrednie zaszczycenie mnie zamówieniami,
które z całą starannością wykonywane będą.

Z poważaniem

Stanisław Jeśman.

Stefańska 29 tel. 447 — czynne od g. 9 r.—6 bez przerwy.

NADESZŁY

wyśmienite biszkopty, wafle
i pierniki

Fuchsa



Proszki dla dorosłych

z f. „KOWALSKINA“

usuwają BÓL GŁOWY

Wyrob. Lab. Chem. farm. Ap. Kowalski.

DOM HANDLOWY
Józef Ihnatowicz i S-ka

ZAWALNA 7 — WILNO — TELEF. 841

Adres telegraf. IHNATOWICZ—WILNO.

POLECA: wszelkie artykuły w zakresie bu-
downictwa wchodzące, wodociągowo kana-
lizacyjne i elektro-techniczne, gwoździe i
blacha, okucia drzwiowe, okienne, odlewy
piecowe. Stolarskie, kowalskie i ślusarskie
narzędzia, farby emaljowe i lakiery poko-
stowe i spirytusowe. DETAL

Rodowita Paryżanka

dypł. udziela lekcji fran-
cuskiego, konwers., lite-
rat. i stenografii. Ja-
giellońska 7 m. 7. (wej-
ście z ogrodu) od godz. 12

Angielskiego

lekcje pojedynczo i zbior-
owo wykładu rutynowa-
ny nauczyciel przybyły
z Londynu. Kalwaryjska
1—17 w godz. 4—6 p.p.

Kasjera (kę) Buchal-
tera (kę) maszynistkę
poszukuje Biuro Rachun-
kowe Gąsiorowskiej w
Wilnie ul. Mickiewicza
8, łaskawe zgłoszenia
przyjmuje nie wcześniej
9-go marca godz. 11—2.

Są do sprzedania

loco stacja: 2 CYSTERNY
po 2111 wader, 2 KOTŁY
PAROWE do gorzelni,
HENC, KADZ ZACIERNA,
LOKOMOBILA o 24 sil.
Wiadomość ul. Jasna 45
(Zwierzyńiec) Oleński od
g. 3—5 pp.

Z GINEŁA SUKA „Aza“

maści kawowo-pstro-
katej z obrożą i magi-
strackim znaczkiem na
szyi, rasy pointer niem.
Odnalazcę prosimy o
odprowadzenie za wynag-
rodzeniem Zwierzyńiec,
ul. Jasna 45 Oleński.

AKUSZERKA

W. Smiałowska

Przyjmuje od godz. 9 do
godz. 19. Mickiewicza
46 m. 6.

Lekarz-dentysta

Amelja Choromańska

Sztuczne zęby na złocie

i kauczuku.

Róg pl. Napoleona i ul.

Biskupiej Nr. 10 naprze-
ciw „Expressu Wileń-
skiego“.

Dr. Marjan Mienicki

Chor. wener., syfilis i

skórne. Wileńska 34 m.

3. Przyjmuje od 4—7 pp.

Dr. W. Legiejko

Choroby wewnętrzne.

(Spec. płuc i żółtaczki).

Przyjmuje od 9—11,

6 1/2—7 1/2 w., ul. Mickie-
wicza 21 m. 1. W. Z. T.

Nr. 17.

POKÓJ duży z bal-

konem ume-

blowany z usługą dla

mężczyzny spokojnego

do wynajęcia. Portowa

Nr. 23 m. 24 godz. 4—6.

Krzesła, fotele,

szafki, bieliźniarki,

sześciaki, bujanki pe-

leca najtaniej B. Ło-

kućkowski i S-ka

Mickiewicza 42.

Komunikat. Nadesłaj

charakter

plama swój lub zaintereso-

wanej osoby, zakomu-

nikuj: imię, rok, miesiąc

urodzenia. Otrzymasz

szczególność analizę cha-

rakteru, określenie zalet,

wad, zdolności, przezna-

czenie. Analizę wysyłam

po otrzymaniu 3 złotych.

Osobiście przyjmuje 12-7.

Protokoły, odczyty, po-

dziękowania najwybit-

niejszych osób stołecy.

Warszawa Psycho-Gra-

folog, Szyller - Szkolnik,

Pląka 25—3.

Zgub. tymcz. zaświad-

czenie demobilizacyj-

ne, wyd. przez kadre 77

pp. na im. Stanisława

Urbanowicza, zam. we

wsi Kulesze gm. Polań-

skiej pow. Osmiańskiego

unieważnia się.

Do odstąpienia w Warszawie,
pensjonat złożony z 9-ciu przyzwoicie
umeblowanych pokojów (ewentualnie mo-
że być 15) w komfortowym domu w
pobliżu placu Napoleona. Oferty War-
szawa poczta Główna poste restante
Marja Romanówna.

Nasiona wszelkie,
ORAZ NARZĘDZIA OGRODNICZE
polecają sklepy
L. Jasińskiego
prowadzone od roku 1870 w ŁĘCZYCY oddział w
Łodzi ul. Andrzeja 10. Cenniki na żądanie bezpł.

Stenografii wyucza
listownie,
szybko, jaknajdokładniej
(gwarancja) Instytut Ste-
nograficzny, Warszawa,
Mokotowska 39. Żądajcie
obszernych bezpłatnych
prospektów.

**Pensjonat War-
szawa** Moniuszki 2,
pokoje z
utrzymaniem dla
przejezdnych.

Przewodnik handlowy i informacyjny po Wilnie.

Wymienione firmy polecamy naszym czytelnikom.

Fotografie.

Kino w kieszeni!

40 rozm. ciekawych fotografii i est. 95 gr. 3.
est. 2 zł. Potrzebni są AGENCI wszędzie dla
rozpowszechnienia tego przedmiotu. Rabat wysoki
Zamiejszowi przyszłą 1 zł. (można znaczkami
pocztowymi) a wnet otrzymują okazy i cenniki.
W. ZALL — Wilno, S. Szopenowska 5.

Meble i obicia.

MEBLE

Łóżka angielskie, krzesła, szafy, stoły,
garnitury salonowe, otomany, materace
i t. d. pole

D.-H. Wacław Mołodecki

Wilno, ul. Wileńska 8.

Własne warsztaty: tapicerski i stolarski,
pod osobistym fachowem kierownictwem.

Dom Handlowy

K. Rymkiewicz

Otrzymane na sezon wio-
senny ogromny wybór
OBIC (Tapety) fabryk
krajowych i zagranic-
nych. Ceny znacznie zni-
żone. Ul. A. Mickiewicza
Nr. 9.

Spożywcze i kolonialne.

D. H. P. SWIT POLECA

Gryby suszone i marynowane, Sledzie królew-
skie, Smalcówki, marynowane i wędzone. Oraz
konserwy rybne, jarzynowe i mięsne, tłuszcze
rafinowane, masło, sery i inne artykuły spożywcze.
Przy ul. Wileńskiej 23.

Naczynia kuchenne, narzędzia rzemieślnicze
Przy ul. Ad. Mickiewicza 7.

Nowy sklep wędlin
masła i serów
Spółka

A. Kamińska i Urbanowicz

Wileńska 7.
Taniej niż wszędzie.

STOWARZYSZENIE „ROZKWIĆ”

Poleca Sz. Publiczności cztery sklepy obficie
zaopatrzone w towary spożywcze gastronomiczne.

Wielki wybór konserwów, cukrów i czekolady.

Sklep Nr 1 Zawalna 16, Nr. 2 Zamkowa 3,
Nr. 3 Mickiewicza 35, Nr. 4 Bellzy 10.

Przybory podróżne.

Dom handlowy

K. RYMKIEWICZ

Wielki wybór rzeczy podróżnych: kufry, walizy
fibrowe, inne przyrządy do podróży.

Nowy transport Cerat stołowych, Linoleum
chodników, wykładziny kokosowe i inne.

CENY KONKURENCYJNE

Ulica Ad. Mickiewicza Nr. 9

Zakłady mechaniczne.

Zakład mech.-tokarski E. Bielaczyc

Wielko-Stefańska 16.
Wykonuje wszelkie
obstaln., montuje lokomo-
bile i motory oraz roz-
maite młyn. roboty i no-
we transmisyje. Wykona-
nie staranne i sumienne.

Restauracje.

W Restauracji przy hotelu Niszkowskiego Bakszta 2.

(najstarszej w Wilnie)

w czasie obiadów i kolacji przygrywa orkiestra
damska. — — Ceny konkurencyjne.

GABINETY. — — Kuchnia pod kierownictwem b.
szefa „Szumana”.

Dział Reklamowy

„Słowa”

Przyjmuje wszelkie ogłosze-
nia na warunkach

**najbardziej
dogodnych**

Ul. A. Mickiewicza 4

(drugie piętro).

tel. 228.

Wydawnictwa wileńskie.

„ALMANACH”

Szkolnictwa Ziemi Wileńskiej

ukaze się niebawem w sprzedaży.

Kto i jak

będzie służył w wojsku

Nowa ustawa o ob. służbie wojskowej.

Do nabycia wszędzie.

Zakłady krawieckie.

Damski i męski krawiec

z Petersburga

Stanisław Kozłowski i S-ka

Długoletnia praktyka. Wykonwał ob-
stalniki dla dostojników b. ces. dworu.

Przyjmuje obstalniki i przeróbki po
cenach tanich.

| | Robota sumienna. | |

Skopówka 5. Przy pracowni szkół kroju
i szycia.

Krawiec wojskowy i cywilny

L. KULIKOWSKI

Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 33 A.

POLECA. duży wybór materiałów angielskich i
krajowych, oraz przyjmuje wszelkie roboty z
własnych i powierzonych materiałów
Sprzedaż materiałów, gotowych palt zimowych,
jesiennych i garniturów
ZA GOTÓWKĘ I NA RATY.

DAMSKI I MĘSKI KRAWIEC

J. BILLEWICZ,

przy ul. Kalwaryjskiej 10
Wykonuje obstalniki
z powierzonych i wlas-
nych materiałów podług
najnowszych fryzjerskich
i paryskich modeli.
| Ceny konkurencyjne |

Obuwie, zakł. szewskie.

Sklep i pracownia obuwia

J. Lipiński

poieca wszelkiego
rodzaju gwarantowa-
ne obuwie po cenach
konkurencyjnych.
Ostrobramska 8.

| Proszę przekonać się. |

W. Litwinowicz

Sklep obuwia i pracownia
ul. Zamkowa Nr. 24.

POLECA wielki wybór
męskiego, damskiego i
dzieciennego OBUWIA
oraz sandałów własnego
wyrobu.

— Taniej niż wszędzie. —

Konfekcja, bławat, sukna.

Konfekoja dziecienna,

bławat i sukna

J. Frenkel i S-ka

Najpoważniejsza firma

Wilno, Niemiecka 28.

| Ceny konkurencyjne. |

Drukarnie.

DRUKARNIA

J. Bajewskiego

Wykonuje wszelkie roboty w zakres
drukarstwa wchodzące.

Sawicz, 8. Tel. 62.